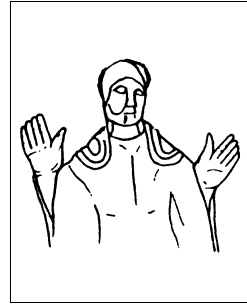


# LITURGIA



---

*Liturgia Sacra* 23 (2017), nr 2, s. 319–341  
DOI: 10.25167/LitS/23(2017)2/319–341

WALDEMAR PAŁĘCKI MSF  
Lublin, KUL

## **ALEGORYCZNA WYMOWA PROKLAMACJI EWANGELII PODCZAS MSZY ŚWIĘTEJ WEDŁUG *RATIONALE DIVINORUM OFFICIORUM* WILHELMA DURANDA NA TLE LITURGICZNYCH ZWYCZAJÓW EPOKI ŚREDNIOWIECZA**

Proklamacja Ewangelii podczas Mszy św. należała do najważniejszych momentów tej części Eucharystii, która w historii określana była jako *missa catechumenorum*. W najstarszym świadectwie, do których należy *Apologia* św. Justyna, autor wspomina o uprzywilejowanym miejscu czytania pamiętników apostołów wraz z innymi tekstami biblijnymi<sup>1</sup>. Ze względu na tekst Ewangelii, samą księgę, jaką był ewangeliarz, a następnie ewangelista, od czasów średniowiecza należało otaczać szczególnym szacunkiem<sup>2</sup>. Wspomniano o tym w trzecim kanonie Soboru Konstantynopolitańskiego IV (869–870) w słowach:

Wizerunek Pana naszego Jezusa Chrystusa powinien być otaczany czcią i adoracją tak samo jak księgi świętych ewangelii i figura drogiego krzyża; podobnie niech będą

---

<sup>1</sup> *Apologia* I, 67: *Ac solis, ut dicitur, die omnium sive urbes sive agros incolentium in eundem locum sit conventus, et commentaria apostolorum, aut scripta prophetarum leguntur, quod licet per tempus*; JUSTINUS MARTYR, *Apologia I pro Christianis*, PG 6, 430.

<sup>2</sup> W potocznym języku potocznie na określenie księgi przeznaczonej do proklamacji Ewangelii używa się zamiennie dwóch pojęć: „ewangelista” i „ewangeliarz”. Pomiędzy nimi istnieje jednak istotna

czczone obrazy Niepokalanej Matki Jego, Bożej Rodzicielki Maryi, oraz wszystkich świętych i aniołów”<sup>3</sup>.

Podkreślając wyjątkowość liturgii, zwłaszcza Mszy św., od czasów średniowiecza podejmowano próby interpretowania poszczególnych jej części, towarzyszących obrzędów i tekstów w sposób alegoryczny i symboliczny. Ta forma wykładni Mszy św. stała się szczególnie popularna od VIII w. i polegała na ukazywaniu moralizującym, typologicznym, rememoratywnym, eschatycznym i anagogicznym wszystkich obrzędów liturgicznych. Do najważniejszych przedstawicieli alegorycznej interpretacji należeli Alkuin (zm. 804) oraz jego uczeń, Amalariusz z Metz (zm. 850). W ich ślady podążali Raban Maur (zm. 856), Walfrid Strabo (zm. 849), czy Pseudo-German z Paryża. Poglądy te były umieszczane w traktatach określanych jako *Expositiones Missae*, *Rationale divinatorum officiorum* lub *Liber de divinis officiis*. Ta forma spotkała się jednak w średniowieczu również ze słowami krytyki, a przeciwnikami byli diakon Florus z Lyonu (zm. ok. 860), który za to został skazany na banicję, czy Paschazy Radbert (zm. 859). Traktaty te stanowiły swoisty podręcznik dla duchowieństwa, gdyż poszczególne części liturgii starano się wyjaśnić pod względem historycznym, dogmatycznym, prawnym i ascetycznym, aby tym samym zrozumieć liturgię i owocnie ją sprawować<sup>4</sup>.

Chociaż alegoryczna interpretacja w dobie scholastyki przeżywała kryzys, to jednak stała się ona najpopularniejszą formą wykładni liturgii, a przykładem jest *Rationale divinatorum officiorum* Wilhelma Duranda (zm. 1296), biskupa Mende, który należał do jednych z najważniejszych kanonistów i liturgistów swojej epoki<sup>5</sup>. Interesującym więc zagadnieniem będzie ukazanie, w jaki sposób ten autor interpretował sam moment proklamacji Ewangelii w czasie Mszy św. na tle towarzyszących tej części Eucharystii obrzędów, które były już jemu znane, a kształtowały się głównie od IX do XII w. Istotnym będzie jednak przybliżenie na początku jego kluczowego dzieła dotyczącego objaśnienia liturgii i interpretacji jej obrzędów.

---

różnica. Zgodnie z definicją ewangeliarz (*evangelista, quattuor evangelia*) zawierał pełny tekst wszystkich czterech Ewangelii. W liturgii od V w. używano bogato zdobionych ewangeliarzy, kiedy przeznaczenie kultyczne zdecydowało o ich kunsztownych oprawach, purpurowych kartach czy zapisaniu tekstów złotem lub srebrem. Aby odczytać właściwy tekst Ewangelii, posługiwano się *Capitulare Evangeliorum*, w których umieszczano wykaz perykop ewangelicznych na cały rok liturgiczny. Oddzielną księgą był ewangelistarz (*liber evangeliorum plenarium, pericopae evangelicae, evangelistarium*). Zawiera on perykopy ewangeliczne ułożone na podstawie ewangeliarza. Ewangelistarze najczęściej używane były od XI do XIII w. Od XIII w. włączono czytania perykop do mszałów, dlatego ewangelistarzy używano podczas uroczystych Mszy św. Ze względu na to, że Durand często używa określenia *liber* lub *codex evangeliorum*, w opracowaniu zostanie zastosowany termin „księga Ewangelii”. Zob. W. DANIELSKI, *Ewangeliarz. I. W Kościele zachodnim*, EK 4, kol. 1384; W. DANIELSKI, H. PAPROCKI, *Ewangelistarz*, EK 4, kol. 1433.

<sup>3</sup> A. BARON, H. PIETRAS (oprac.), *Dokumenty soborów powszechnych*, t. II, Kraków 2003, s. 55.

<sup>4</sup> M. ZAHAJKIEWICZ, *Expositio missae*, EK 4, kol. 1467.

<sup>5</sup> A. DAVRIL, *Préambule*, w: A. DAVRIL, T.M. THIBODEAU (wyd.), *Gvillelmi Dvranti Rationale divinatorum officiorum I–IV*, Turnhout 1995, s. VII–VIII.

## 1. *Rationale divinatorum officiorum* jako traktat liturgiczny

Do jednych z najważniejszych pism religijnych dotyczących liturgii doby średniowiecza należy *Rationale divinatorum officiorum* Wilhelma Duranda Starszego, które to dzieło powstało przed 1291 r. Przez wiele wieków było to najpopularniejsze dzieło dotyczące liturgii, a o popularności świadczą liczne łacińskie odpisy tego kodeksu — w liczbie ponad dwustu — i tłumaczenia go na języki: francuski, hiszpański, niemiecki, włoski i angielski. Zostało także po raz pierwszy wydane drukiem w 1459 r., a ostatnie wydanie — według Georga Langgärtnera — miało miejsce w 1893 r., co stanowi ponad dziewięćdziesiąt edycji drukowanych tego dzieła. Ze względu na encyklopedyczne ujęcie stanowi ono istotne źródło poznania liturgii od XIII do XIX w.<sup>6</sup>

Sam autor *Rationale* — Wilhelm Durand Starszy — był wykształconym duchownym. Urodził się ok. 1230 r. w Prowansji — w Puimisson (diecezja Béziers) studiował w Bolonii, gdzie wykładał prawo kanoniczne, a następnie był wykładowcą na uniwersytecie w Modenie. Papież Klamens IV (1265–1268) zaprosił go do pracy w Kurii Rzymskiej, po czym pełnił funkcję rządcy i generalnego naczelnika Państwa Kościelnego (początkowo był *cappellanus et subdiaconus domini papae, auditor generalis causarum ipsius palatii*, a następnie *rector et capitaneus generalis*). W 1285 r. został biskupem w Mende, ale rządy objął dopiero w 1291 r. W 1295 r. na polecenie papieża Bonifacego VIII (1294–1303) udał się do Romagny i Marchii Ankońskiej, aby uśmierzyć bunt Gibeliniego. Wówczas władzę na biskupstwie w Mende powierzył swojemu bratankowi, Wilhelmowi Durandowi Młodszemu (zm. ok. 1331 r.). Zmarł w Rzymie w 1296 r. i został pochowany w kościele dominikanów Najświętszej Maryi Panny *sopra Minerva* w Wiecznym Mieście<sup>7</sup>.

Pod względem treści *Rationale* jest dziełem, w którym autor sięgnął do wielu wcześniej znanych sobie pisarzy średniowiecznych, aby ukazać piękno i znaczenie liturgii. Na niektóre źródła wskazał sam autor, inne natomiast zostały odkryte podczas prac nad wydaniem krytycznym tego tekstu. Do najczęściej cytowanych przez Duranda autorów należą: Beda Czcigodny (zm. 735 r.), Bruno z Segni (zm. 1123 r.), Jan Belet (zm. 1182 r.), Innocenty III (1198–1216), Wilhelm z Auxerre (zm. 1231 r.), Siccard z Cremony (zm. 1215 r.), Hugon od św. Wiktora (zm. 1141 r.), Prepositino z Cremony (zm. 1210 r.) i Gilbert z Tournai (zm. 1288 r.). Zabieg ten nie świadczy o kompilacyjnym charakterze dzieła Duranda, ale odzwierciedla ducha epoki śred-

---

<sup>6</sup> G. LANGGÄRTNER, *Duranti(s). I. D., Guillelmus*, w: R.-H. BAUTIER, R. AUTY, N. ANGERMANN (red.), *Lexikon des Mittelalters*, t. III, München – Zürich 1986, kol. 1470; E. PRZEKOP, *Durand Guillaume Starszy*, EK 4, kol. 368.

<sup>7</sup> S. DELLA TORE, *Per una lettura del „Rationale” di Guglielmo Durando*, w: S. DELLA TORRE, M. MARINELLI (oprac.), *Rationale divinatorum officiorum Gulielmi Duranti Liber I et II*, Città del Vaticano 2001, s. XI–XII.

niowiecza, kiedy opierano się na wcześniejszych autorytetach, aby uwiarygodnić tym samym traktaty teologiczne<sup>8</sup>.

*Rationale divinatorum officiorum* składa się z ośmiu ksiąg, w których autor omawia poszczególne elementy liturgii. Pierwsza z nich dotyczy kościoła i innych miejsc świętych, ich wyposażenia, dedykacji i konsekracji kościoła oraz omówienia sakramentów świętych. W drugiej księdze Durand omawia poszczególne funkcje i posługi w liturgii, urzędy oraz obowiązki tych, którzy mają je spełniać. O szatach posługujących i duchownych autor pisze w księdze trzeciej. Przybliżyła w niej znaczenie insygniów biskupich oraz koloru szat liturgicznych. Czwarta księga ukazuje rozwój i dzieje Mszy św. oraz poszczególne jej części. W piątej księdze zostały omówione zagadnienia związane z *officium divinum*, a w szóstej traktuje o celebracjach niedzielnych, świątecznych i Suchych Dniach. Siódma część dotyczy świąt Pańskich i ku czci świętych w ciągu roku liturgicznego, a ostatnia — ósma — poświęcona została głównie obliczaniu czasu i kalendarzowi<sup>9</sup>.

Zwyczajne związane z proklamacją Ewangelii w czasie Eucharystii zostały opisane przez Duranda w pierwszej części czwartej księgi w rozdziale dwudziestym czwartym, zatytułowanym: *De Evangelio*. W wydaniu krytycznym zaznaczono tutaj dwie redakcje tego dzieła. Pierwszą z nich tworzą kodeksy z Paryża (BN lat. 718) z końca XIII w. i z Watykanu (Ottoboni lat. 337) z 1331 r., a drugą dwa kodeksy z Paryża: pierwszy (BN lat. 15279) z końca XIII w. i drugi (BN lat. 721) z przełomu XIII i XIV w., z Oxfordu (Lincoln Coll. lat. 50) z XIV w., z Watykanu (Archivum św. Piotra C 108) z XIV w., z Springfield (091-D 93) z początku XIV w. oraz z Karlsruhe (Aug. Pap. O 99) z 1458 r. W tekstach łacińskich w poniższej prezentacji zostanie zachowana pisownia oryginalna zgodnie z wydaniem krytycznym Anselma Davрила OSB i Tymoteusza Thibodeau<sup>10</sup>.

## 2. Przygotowanie diakona przed głoszeniem Ewangelii

Proklamację Ewangelii dość wcześnie w tradycji Kościoła zastrzeżono diakonowi lub prezbiterowi. Pierwsze wzmianki na ten temat znajdują się w *Konstytucjach apostołskich*<sup>11</sup>. Według liturgii w Jerozolimie Ewangelię odczytywał biskup, o czym wspomina Egeria<sup>12</sup>. Podobnie na ten fakt zwraca uwagę Durand, zaznaczając, że

<sup>8</sup> *Tamże*, s. XII–XIII.

<sup>9</sup> T. THIBODEAU, *Guglielmo Durando e il suo Rationale*, w: S. DELL TORRE, M. MARINELLI (oprac.), *Rationale divinatorum officiorum*, s. XX–XXI.

<sup>10</sup> A. DAVRIL, T.M. THIBODEAU (wyd.), *Gvillelmi Dvranti Rationale divinorvm officiorvm I–IV*, Turnhout 1995, s. 340–360 (dalej: *Rationale*).

<sup>11</sup> „...potem prezbiter lub diakon odczyta Ewangelię”. A. BARON, H. PIETRAS (oprac.), *Konstytucje apostołskie* (Synody i Kolekcje Praw, t. II), Kraków 2007, s. 70\*.

<sup>12</sup> W. HERAEUS (wyd.), *Et tunc ibi stat episcopus intro cancellos, prendet euangelium et accedet ad hostium et leget resurrectionem Domini episcopus ipse; Silviae vel potius Aetheriae peregrinatio ad loca sancta*, Heidelberg 1908, s. 31.

podczas Mszy św. uroczystej pod przewodnictwem biskupa Ewangelię odczytywał diakon. Zaznaczono w tym miejscu, że znano dwie tradycje. Według jednego zwyczaju w niektórych kościołach, jak w Rzymie, diakon, po ucałowaniu prawej ręki biskupa, brał księgę z ołtarza, którą mu pomagał nieść subdiakon, a następnie prosił o błogosławieństwo. W innych kościołach, których nie określa dokładnie (*in aliis tamen ecclesiis*), diakon najpierw prosił o błogosławieństwo zanim wziął księgę z ołtarza<sup>13</sup>. Zwyczaj składania zwojów Ewangelii na ołtarzu sięga już III w.<sup>14</sup> W późnym średniowieczu, w XIV i XV w., w noc Narodzenia Pańskiego w Rzymie odczytywał Ewangelię cesarz rzymski<sup>15</sup>. Początkowo dotyczyło to odpowiedniego czytania podczas *matutinum* — jeżeli był obecny cesarz — o czym wspominał kard. Jakub Kajetan Stefaneschi (zm. 1341 r.) oraz bp Piotr Amelii (zm. 1389 r.)<sup>16</sup>.

Durand na początku wskazał na alegoryczną wymowę samej jego posługi podczas głoszenia Ewangelii. Podkreślał, że diakon przed odczytywaniem Ewangelii reprezentował proroka, obecnie natomiast reprezentuje Ewangelistę, gdyż aż do Jana sięgało Prawo i Prorocy i od tego czasu głosi się Dobrą Nowinę o Królestwie Bożym (por. Łk 6,16). W związku z tym Ewangelia jest czytana, aby zasłonięty Chrystus, po Prawie, Prorokach i Psalmach, sam głosił Ewangelię swoimi ustami. Diakon porównywany jest przez Duranda do dobrego posłańca, który głosi Ewangelię w imieniu tego, który jest jedynym Dobrem. Jego Ewangelia jest bowiem Dobrą Nowiną, gdyż oznajmia życie po śmierci, odpoczynek po pracy i obiecane królestwo po ziemskim posługiwaniu. Ponadto znamienym jest, że Durand używa do tekstów liturgicznych metafory ciała ludzkiego i porównuje Ewangelię do głowy w odniesieniu do innych jego części. Wszystkie więc teksty, które są śpiewane i czytane, mają prowadzić do większego zrozumienia i podkreślenia znaczenia Ewangelii<sup>17</sup>. Użycie tej metafory wskazuje na właściwą hierarchię i proporcję zachodzącą pomiędzy poszczególnymi tekstami liturgicznymi we Mszy św., a odnoszą się do nauki św. Pawła (por. 1 Kor 12,12-27). Podkreślona zostaje tutaj również jedność i współzależność, jaką ma wyrażać ciało ludzkie<sup>18</sup>.

Durand poświęcił wiele miejsca samej wymowie symbolicznej pocałunku, który diakon składa na prawej dłoni biskupa. Podczas liturgii wyrażał on szczególną

---

<sup>13</sup> *Supra proxime tactum est qualiter sacerdos non sollempniter celebrans ipsemet euangelium dicit. Verum quando episcopus uel sacerdos celebrat cum ministris, cuncta sollempniter peraguntur. Tunc enim in quibusdam ecclesiis, ut Rome, diaconus, dextra manu pontificis osculata, codicem euangelii suscipit de altari, illum subdiacono ad ferendum tradens; postea benedictionem postulat ab episcopo uel sacerdote et ei benedicitur. In aliis tamen ecclesiis prius benedictionem postulat quam codicem suscipiat de altari; Rationale, s. 340.*

<sup>14</sup> A.J. NOWOWIEJSKI, *Msza święta*, Sandomierz 2001, s. 625.

<sup>15</sup> NADOLSKI, *Liturgika*, t. IV: *Eucharystia*, Poznań 2011, s. 204.

<sup>16</sup> JACOBUS CAÏETANUS, *Ordo Romanus XIV, V Ordinarium S. R. E.*, PL 78, 1182; PETRUS AMELII, *Ordo Romanus XV. vel Liber de Caeremoniis S. R. E.*, PL 78, 1278.

<sup>17</sup> *Rationale*, s. 341.

<sup>18</sup> J. LAMBRECHT, *Pierwszy List do Koryntian*, w: W.R. FARMER (red.), *Międzynarodowy komentarz do Pisma świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, Warszawa 2001<sup>2</sup>, s. 1472.

czeń oraz znak prawowierności<sup>19</sup>. Durand podkreślał natomiast aspekt pokory uzewnętrzniony w tym geście, gdyż fakt, że diakon całuje dłoń biskupa w milczeniu, oznacza, że głoszący Ewangelię powinien to czynić na wieczną chwałę, a nie dla swego uznania. Tę zależność Chrystusa i diakona porównuje do Oblubieńca i Oblubienicy w Pieśni nad Pieśniami wyrażoną w słowach: „prawica jego obejmuje mnie” (Pnp 2,6). Autor porównuje także głoszącego diakona do anioła odzianego w białą szatę, który siedział po prawicy Ojca i oznajmiał chwałę Zmartwychwstałego Pana (por. Mk 16,5). Durand wspomina, że w niektórych kościołach diakon nie całował dłoni biskupa, tylko pochylony prosił o błogosławieństwo<sup>20</sup>.

Szczególnym wyrazem czci i oddania w liturgii papieskiej doby średniowiecza było ucałowanie stopy papieża przed otrzymaniem błogosławieństwa. O tym geście wspomniano w *Ordo romanus primus* opisującym liturgię papieską, który to opis pochodzi z początku VIII w.<sup>21</sup> O tej praktyce napisał również Durand, podając jej symboliczne znaczenie. Według niego jest to wyraz największej czci okazywanej papieżowi — jako najwyższemu kapłanowi. W biblijnej interpretacji przywołuje on scenę, kiedy jawnogrzezniczka całowała stopy Jezusa (por. Łk 7,38), czy sytuację, gdzie stopy Zmartwychwstałego adorowały niewiasty<sup>22</sup>.

Wprawdzie Durand nie przytacza tekstu samej formuły błogosławienia, ale od XI w. poświadczono jest przygotowanie diakona do odczytania Ewangelii przez modlitwę: *Munda cor meum...* („Panie, oczyść serce moje...”). Przyjął się także zwyczaj, że diakon prosił o błogosławieństwo słowami: *Iube, Domne, benedicere* („Pobłogosław mnie, Ojcze”). Udzielane błogosławieństwo posiadało liczne formuły<sup>23</sup>. Do najbardziej znanych, które występowało najwcześniej w liturgii papieskiej, należało *Dominus sit in corde tuo, et in labiis tuis*. Formułę tę Amalariusz z Metz

<sup>19</sup> D. FORSTNER, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990, s. 21.

<sup>20</sup> *Rationale*, s. 341.

<sup>21</sup> *Deinde diaconus osculans pedes pontificis (...) pontifex vero dicit ei tacite Dominus sit in corde tuo et in labiis tuis. Deinde venit ante altare et osculatis evangeliis, levat in manus suas codicem et procedunt ante ipsum duo subdiaconi regionarii levantes tymiamaterium de manu subdiaconi sequentis, mittentes incensum, ante se habentes duos acolytos portantes duo cereostata; Ordo romanus primus*, w: M. ANDRIEU, *Les Ordines Romani du haut moyen age*, t. II, Louvain 1971, s. 87.

<sup>22</sup> *Rationale*, s. 341.

<sup>23</sup> W księgach średniowiecznych można znaleźć również inne, czego przykładem jest mszał z Troyes: *Benedictio Dei Patris et Filii et Spiritus Sancti descendat super te et aperiat Christus os tuum ad pronuntiantum digne indeeque sanctum evangelium suum*. W rycie dominikańskim odmawiano: *Dominus sit in corde meo, et in labiis meis ad pronuntiantum sanctum evangelium pacis*. W tradycji kartuskiej: *Dominus sit in corde meo, et in labiis meis: ut recte pronunciem Evangelium pacis. Amen!* J.A. JUNGSMANN, *Missarum sollemnia. Eine genetische Erklärung der Römischen Messe*, t. I, Wien – Freiburg – Basel 1962<sup>5</sup>, s. 581–582; A.J. NOWOWIEJSKI, *Msza święta*, s. 626; W. PAŁĘCKI, *Celebracja Eucharystii w zakonie kartuzów w świetle pierwszych źródeł liturgicznych wydanych po reformie trydenckiej*, „Roczniki Teologiczne” 62 (2015), z. 8, s. 116.

interpretował w ten sposób, że serce diakona powinno podążać wraz ze słowami Pana, aby nie okazała się daremną modlitwa kapłana<sup>24</sup>.

Błogosławieństwo diakona przed proklamacją Ewangelii postrzegane jest jako szczególne posłannictwo, do którego wzywa Chrystus, dlatego Durand przytacza słowa św. Pawła: „Jakże mogliby im głosić, jeśliby nie zostali posłani?” (Rz 10,15). Misja ta wpisuje się w zalecenie Chrystusa, który polecił prosić, aby Pan żniwa wysłał swoich robotników (por. Łk 10,2), dlatego też autor wskazuje niejako na gotowość diakona do głoszenia słowa Bożego wyrażoną słowami: „Oto ja, poślij mnie” (Iz 6,8-9). Samo błogosławieństwo — według Duranda — symbolizuje Mojżesza, który po otrzymaniu tablic oznajmił ludowi przykazania Boga (por. Wj 19,1-25). Podobnie Pan pobłogosławił diakonów i udzielił im Ducha Świętego, aby głosili Ewangelię Pana. Znamiennym jest więc, że tylko przed proklamacją Ewangelii ma miejsce błogosławieństwo, a nie przed epistołą. Tłumaczy to w ten sposób, że w Prawie i Prorokach Chrystus był ukryty, a apostołów i ewangelistów Jezus jawnie posłał, aby głosili Królestwo Boże<sup>25</sup>.

Durand zwracał uwagę na wymiar duchowy samego przygotowania i błogosławieństwa. Aby głosić Ewangelię, diakon miał zachować czyste serce, nieskazitelne usta oraz skromne czyny. Autor porównuje bowiem Ewangelię do źródła wód żywych, które powinno płynąć spokojnie, poprzez czyste usta głoszącego, a nie usta grzesznika. W tym celu diakon czynił również wielki znak krzyża, który miał go ochronić i zachować w takiej postawie<sup>26</sup>.

### 3. Procesja do miejsca proklamacji Ewangelii

Podczas Mszy uroczystych diakon przenosił księgę Ewangelii z ołtarza na miejsce jej odczytania. Sam moment wzięcia księgi spotyka się już z pewną interpretacją alegoryczną. Durand podkreśla, że zgodnie z proroctwem Izajasza gest ten oznacza, że „Prawo wyjdzie z Syjonu i słowo Pana z Jeruzalem” (Iz 2,3). Autor zwrócił uwagę, że Ewangelia dotyczy jednak nowego Prawa, zgodnie z obietnicą: „Oto nadchodzą dni, mówi Pan, gdy uczynię nowe przymierze z domem Izraela i z domem Judy” (Jr 31,27). W alegorycznym ujęciu Durand podkreślał, że diakon brał księgę Ewangelii z ołtarza, gdyż podobnie apostołowie otrzymali ją z ołtarza — Chrystusa, przepowiadając Ewangelię o Jego męce. Podobnie wskazuje, że ołtarz w tym miejscu symbolizuje Żydów, od których zabrane zostało Królestwo Boże, a dane narodowi, który wyda jego owoce (por. Mt 21,43)<sup>27</sup>.

<sup>24</sup> *Intendat diligenter diaconus ut cor ejus cum Dominicis verbis vadat, et non sit infructuosa oratio sacerdotis; AMALARIUS, De Ecclesiasticis Officiis Libri Quatuor, PL 105, 1125.*

<sup>25</sup> *Rationale, s. 343.*

<sup>26</sup> *Tamże, s. 344.*

<sup>27</sup> (...) *Sumitur etiam liber de altari, quoniam apostoli de altari euangelium acceperunt cum, predicantes, passionem Domini euangelizauerunt. Vel altare in hoc loco significat Iudeos a quibus transfertur regnum Dei et datur genti facienti fructum eius. Rationale, s. 342.*

W alegoryczny sposób interpretowano prawą i lewą stronę ołtarza oraz sposób przenoszenia księgi Ewangelii. Durand opisuje, że diakon brał ją do prawej ręki z prawej strony ołtarza i przekładał do lewej ręki, podtrzymując prawicą. Ten gest tłumaczy, podając trzy przyczyny jego zachowania: po pierwsze, że prawica symbolizuje to, co niebiańskie, a lewica to, co ziemskie; po drugie, że księga spoczywająca na lewym ramieniu oznacza, że nauczanie Chrystusa skierowane było do narodu wybranego zgodnie ze słowami: „W jego dniach Juda dostąpi zbawienia” (Jr 23,6); po trzecie, że w życiu doczesnym, symbolizowanym przez lewicę, koniecznym jest, aby głosić Ewangelię. W innym miejscu Durand wskazuje na relacje pomiędzy ołtarzem, na którym leżała księga Ewangelii, a Jerozolimą. Ołtarz symbolizuje w tym momencie Jerozolimę, gdyż było to miejsce, gdzie po raz pierwszy Ewangelia stała się faktem i będzie to miejsce powtórnego przyjścia Pana. Również Jerozolima symbolizuje ołtarz, gdyż była ona miejscem męki i śmierci Pana, które to misterium uobecniane jest na ołtarzu podczas Mszy św.<sup>28</sup>

W różny sposób interpretuje Durand procesję od ołtarza do miejsca proklamacji Ewangelii, która sama w sobie była w chrześcijaństwie miejscem i momentem samej celebracji<sup>29</sup>. Już powaga postawy diakona powinna wyrażać się w dostojnym kroku, zachowaniu milczenia i pochylonej głowie. W niektórych wspólnotach, jak podkreślił Durand, sam diakon nie niósł księgi Ewangelii, co też miało symbolizować postawę Chrystusa, który wysłał apostołów do głoszenia Królestwa Bożego. Mieli oni bowiem niczego nie brać na drogę (por. Łk 9,3) i nikogo w drodze nie pozdrawiać (por. Łk 10,4). Zazwyczaj diakon sam niósł księgę Ewangelii i przechodził prawą stroną chóru — prezbiterium — do lewej, co miało wyrażać, że słowo Boże, po wzgardzeniu przez Żydów, apostołowie głosili poganom (por. Dz 13,46)<sup>30</sup>.

Kolejnym elementem, na który zwraca uwagę Durand, to zwyczaj znany ówczesnie w Kościele w Rzymie i — jak określa — w niektórych innych wspólnotach, gdy subdiakon i diakon szli po przeciwległych stronach prezbiterium. Miało to symbolizować, że diakon poprzez nauczanie, a posługujący przez poznawanie, powinni wzrastać w wiedzy i podobnie posługujący przez godne czyny, a głoszący przez godne usta mają wzrastać w sprawiedliwości. Jednocześnie odwrotnie powracali oni po odczytaniu Ewangelii do biskupa, aby wskazać jedność głoszenia i czynów, co też uzasadniano tekstem biblijnym: „Inną drogą powrócili do swego królestwa” (Mt 2,12)<sup>31</sup>.

<sup>28</sup> Rationale, s. 342–343.

<sup>29</sup> D. BRZEZIŃSKI, *Procesja do źródła chrzcielnego w Wigilię Paschalną w liturgii rzymskiej: od starożytności do Soboru Trydenckiego i czasów współczesnych*, w: A.M. WYRWA (red.), *Miejsca chrztów, urzędzenia baptyzmalne i ceremoniał chrzcielny od starożytności chrześcijańskiej do Soboru Trydenckiego*, Poznań – Dziekanowice 2016, s. 205.

<sup>30</sup> Rationale, s. 344.

<sup>31</sup> (...) *Et quia predicatio sine opere non sufficit, cepit enim Iesus facere et docere: ideo predicator per eandem uiam reuertitur, per quam accesserat ministrator. Preterea ideo, lecturus euangelium ab una parte progreditur et ascendit, et ab altera regreditur et descendit* (...). Rationale, s. 344–345.



Durand w samym układzie procesji widzi ważny znak, który interpretuje alegorycznie. Subdiakon poprzedzał bowiem diakona, podobnie jak nauka Jana Chrzciciela poprzedzała głoszenie Ewangelii Chrystusa. W niektórych wspólnotach subdiakon niósł również poduszkę (*pulvinar*), na której składano księgę Ewangelii. W tradycji liturgicznej od X w. używano tego przedmiotu, gdyż na poduszce zazwyczaj kładziono kodeksy liturgiczne na ołtarzu<sup>32</sup>. Durand wskazuje na symbolikę tej poduszki, która oznaczała ulgę życia lub dobra doczesne. Interpretując ten zwyczaj, Durand przywołuje z jednej strony teksty biblijne, które podkreślają, że poduszka symbolizuje fakt, że głosiciel słowa zasiewając to, co duchowe, ma prawo do korzystania również z dóbr doczesnych, czyli z darów ołtarza (por. 1 Kor 9, 11.13; Mt 10,10; Pwt 25,4). Z drugiej strony natomiast symbolizuje jarzmo Chrystusa i dobrowolność w niesieniu ciężaru Ewangelii (por. Mt 11,30) oraz słodycz nauki Pana (por. Ps 68[67],11; Ps 119[118],103)<sup>33</sup>.

W nieco innym porządku przechodzili diakon z subdiakonem w Rzymie: jako pierwszy szedł diakon, a za nim subdiakon, co miało symbolizować wzajemną relację pomiędzy nauczycielem i uczniem. Po przeczytaniu Ewangelii natomiast subdiakon jako już pouczony w nauce Chrystusa szedł pierwszy przed diakonem odnosząc księgę, ukazując siebie przed biskupem jako owoc głoszenia Ewangelii, zgodnie ze słowami: „przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał” (J 15,16). Jednocześnie subdiakon, odnosząc księgę i poduszkę, miał symbolizować, że głoszący słowo ma ofiarować swoje życie Bogu, pełniąc dobre czyny w imię Jezusa Chrystusa (Kol 3,17)<sup>34</sup>. Durand nie wspomina o towarzyszących śpiewach podczas procesji, jak to miało miejsce w liturgii gallikańskiej, kiedy śpiewano *Trishagion*, a sama procesja była wyobrażeniem uroczystego, triumfalnego pochodu<sup>35</sup>. Zwyczaj ten znany był również w rycie koptyjskim i etiopskim<sup>36</sup>.

Podczas procesji z księgą Ewangelii subdiakonowi i diakonowi towarzyszyli inni posługujący. Zazwyczaj byli to turyferariusz, ceroferariusze oraz niosący krzyż. Godne zauważenia jest alegoryczne traktowanie kadzidła, które od początku chrześcijaństwa miało wiele znaczeń. Symbolizowało ono modlitwę, uwielbienie, składaną ofiarę, a kadzielnica oznaczała samego Chrystusa, gdyż On napełnia cały świat miłą wonią zbawienia<sup>37</sup>. Durand zauważa, że biskup posyła posługującego z kadzidłem przed diakonem, aby wskazać z jednej strony, że czyny Chrystusa poprzedzały jego naukę, natomiast z drugiej strony samo kadzidło oznaczało ofiarną modlitwę, którą w największym stopniu powinni posiadać słuchający słowa Bożego. Jednocześnie w drodze powrotnej niosący kadzidło szedł za diakonem, aby poka-

<sup>32</sup> A.J. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. I, Warszawa 1893, s. 387–388.

<sup>33</sup> *Rationale*, s. 345–346.

<sup>34</sup> *Tamże*, s. 346.

<sup>35</sup> J.A. JUNGSMANN, *Missarum sollemnia*, t. I, s. 569.

<sup>36</sup> K. LIJKA, *Trishagion*, EK 19, kol. 1023.

<sup>37</sup> D. FORSTNER, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, s. 220.

zać, że ten, który głosi słowo Boże, powinien emanować dobrą sławą, gdyż chrześcijanie mają być miłą Bogu wonnością (por. 2 Kor 2,15)<sup>38</sup>.

W procesji z księgą Ewangelii brali udział dwaj posługujący niosący pochodnie, którzy szli przed kadzielnicą. Pochodnie te symbolizowały pragnienie i radość, które miały płonąć w sercach słuchających. Niekiedy niesiono tylko świece wraz z kadzidłem, chcąc zaznaczyć, że modlitwy, czyny i cnoty poprzedzają blask, moc i cuda, które płyną z nauki Chrystusa, aby to światło świeciło przed ludźmi (por. Mt 5,16). Od słowa Ewangelii bowiem, tak jak od samego Chrystusa, pochodzi moc, która uzdrawiała wszystkich (por. Łk 6,19). Świece te miały symbolizować uczniów Chrystusa, których po dwóch wysyłał do każdego miasta i miejsca, gdzie zamierzał przyjść (por. Łk 10,17), niosąc blask swoich cudów i zapach cnót. Po trzecie natomiast przed księgą Ewangelii niesiono kadzidło i świece, podobnie jak przyjscie Chrystusa poprzedzały moc Ducha i wieść o Nim (por. Łk 4,14-15)<sup>39</sup>. Niesienie światła przed Ewangelią było dawnym zwyczajem obecnym w całym ówczesnym chrześcijaństwie<sup>40</sup>.

W *Rationale divinorum officiorum* Durand w różny sposób przedstawia symbolikę świec i świeczników niesionych podczas procesji. Już od Ojców Kościoła miały one znaczenie zarówno chrystologiczne, jak i moralne, wskazując przez to na cnoty Boskie i czystość serca<sup>41</sup>. Według Duranda oznaczają one Doktorów Kościoła, znających Stary i Nowy Testament, dzięki którym Kościół został pouczony w wierze. Zwrócił uwagę również na ozdoby znajdujące się na tych świecach, które niekiedy były wykonane ze złota i srebra. Durand interpretuje je w ten sposób, że złoto oznacza mądrość, a srebro krasomówstwo (*aurum sapientie et argentum eloquentie*)<sup>42</sup>. Ponadto w innym miejscu wskazuje, że oznaczają one albo obydwa Testamenty, albo Prawo i Proroków. Alegorycznie tłumaczy również zwyczaj stawiania w niektórych wspólnotach świeczników na posadzce, ukazując, że cień Prawa i tajemnice Proroków zostały zrozumiałe dopiero w świetle Ewangelii<sup>43</sup>.

W dni, kiedy liturgia miała mniej uroczysty charakter, tylko jeden posługujący, niosący świecę, towarzyszył diakonowi. Durand wyjaśnia, że taka postawa symbolizuje fakt, że podobnie pierwsze przyjscie Chrystusa poprzedził tylko jeden wysłannik — Jan Chrzciciel. W dni świąteczne dwie świece miały natomiast poprzedzać diakona, gdyż podczas drugiego przyjscia Pana mają towarzyszyć dwaj heroldo-

<sup>38</sup> *Rationale*, s. 346.

<sup>39</sup> *Tamże*, s. 346–347.

<sup>40</sup> J.A. JUNGSMANN, *Missarum sollemnia*, t. I, s. 570.

<sup>41</sup> D. FORSTNER, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, s. 410–411.

<sup>42</sup> *Rationale*, s. 347.

<sup>43</sup> *Vel ipsi cerei designant duo testamenta quibus genus humanum illuminatur, uel legem et prophetas qui, in quibusdam ecclesiis, dum euangelium legitur, in pavimento ponuntur, quoniam legis umbra et prophetarum enigmata per lumen euangelii etiam ab humilibus intelliguntur: quia per euangelicam doctrinam lex et propheta penitus euauerunt in littera.* *Rationale*, s. 347.

wie: Eliasz i Henoch, którzy zostali zabici w Jerozolimie, co miało symbolizować zgaszenie tych dwóch świec po odczytaniu Ewangelii<sup>44</sup>. To wyjaśnienie nie jest do końca zgodne z myślą biblijną, gdyż zarówno Henoch (por. Rdz 5,24), jak i Eliasz (por. 2 Krl 2,1-13) zostali „zabrani” do nieba<sup>45</sup>. W tym miejscu pobrzmiewają jednak słowa Ewangelii według św. Łukasza: „Jeruzalem, Jeruzalem! Ty zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do ciebie są posłani. Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak swoje pisklęta pod skrzydła, a nie chcieliście” (Łk 13,34).

Oprócz ceroferariuszy niosących świece, procesję z księgą Ewangelii poprzedzał posługujący niosący krzyż. Niesienie krzyża dołączono w późniejszym średniowieczu, aby jeszcze bardziej uwypuklić znaczenie procesji z księgą Ewangelii<sup>46</sup>. Był to znak, że diakon miał głosić Chrystusa Ukrzyżowanego. Ponadto Ewangelia o ukrzyżowanym Panu miała stanowić obronę przed ukąszeniem szatana — starożytnego węża. Ratunek można było odnaleźć tylko w wywyższonym Chrystusie, jak niegdyś Izraelici doznali ocalenia na pustyni, kiedy spojrzeli na węża miedzianego zawieszzonego na palu (por. Lb 21,4-9; J 3,14). Ponadto krzyż miał wskazać na konieczność naśladowania Ukrzyżowanego, do której wezwał Pan w słowach: „Pójdź za Mną” (J 21,19)<sup>47</sup>. Zwyczaj poprzedzania krzyżem procesji z księgą Ewangelii do czasów reformy watykańskiej przetrwał we wspólnotach dominikańskich i niektórych neogallikańskich<sup>48</sup>.

#### 4. Miejsce i sposób proklamacji Ewangelii

Głoszenie Ewangelii podczas Mszy uroczystych odbywało się na ambonie, natomiast księgę Ewangelii składano na pulpicie. Durand wskazuje na istotną różnicę podkreślając, że ambona oznacza podwyższone miejsce, na które wchodzi się po stopniach, natomiast pulpit jest bezpośrednim miejscem złożenia księgi Ewangelii. W *Rationale* Durand wspomina, że w niektórych kościołach ambona umieszczona była pośrodku chóru. Zwyczaj ten był znany zwłaszcza na Wschodzie, gdzie przykładem z historii mogą być kościoły w Konstantynopolu, Efezie czy Edessie<sup>49</sup>. Na

<sup>44</sup> *Rationale*, s. 348.

<sup>45</sup> G. VON RAD, *Teologia Starego Testamentu*, tłum. B. Widła, Warszawa 1986, s. 318.

<sup>46</sup> J.A. JUNGSMANN, *Missarum sollemnia*, t. I, s. 571.

<sup>47</sup> *Antecedit quoque crux, primo, ad notandum quod dyaconus debet predicare Crucifixum. Secundo, quod qui eum intuetur, per fidem sanatur a morsu serpentis antiqui: ipse enim est serpens in palo. Tertio, crux precedit euangelium in signum quod predicator sequi debet Crucifixum.* *Rationale*, s. 348.

<sup>48</sup> (...) *et sic procedunt ad locum Evangelii, primo thuriferarius, secundo ceroferarii, in quorum medio stat qui crucem fert, tertio subdiaconus, ultimo diaconus...* *Missale iuxta ritum Ordinis Praedicatorum auctoritate apostolica approbatum reverendissimi patris fr. Aniceti Fernandez eiusdem Ordinis Magistri Generalis iussu editum, Romae MDCCCLXV, s. XLVII; J.A. JUNGSMANN, Missarum sollemnia, t. I, s. 571.*

<sup>49</sup> A.M. SCHNEIDER, *Ambon*, RAC I, kol. 364.

ambonę prowadziły schody po obu stronach: wejście zwrócone na wschód było od lewej strony, a zejście po prawej skierowane na zachód. Mogły również na tę ambonę prowadzić schody od strony południowej, co też Durand interpretuje alegorycznie. Takie ułożenie — według niego — symbolizowało miejscowość Betel, z której przyszedł Jezus do Jerozolimy. Tę interpretację poparł słowami prorocstwa, że Bóg przyjdzie z Temanu, czyli z południa (por. Ha 3,3)<sup>50</sup>. Należy jednak zauważyć, że Durand umiejscawia Betel na południu od Jerozolimy (*nam Christus a Bethel, que est ad austrum, uenit in Ierusalem*)<sup>51</sup>. Miejscowość ta znajduje się jednak na północ od Jerozolimy, a ponadto ostatnia droga Jezusa do Jerozolimy prowadziła z Betanii, która leży na południowym wschodzie. W niektórych kodeksach rękopiśmiennych, a przykładem jest manuskrypt z Watykanu (Ottoboni lat. 337) z 1331 r. i z Paryża (BN lat. 15279) z końca XIII w., dodano w tekście lub na marginesie, że chodzi o Betlejem. Podobnie w tekstach drukowanych zaznaczono wyraźnie, dodając po wspomnianej miejscowości Betel wyjaśnienie: *id est Bethleem*<sup>52</sup>. Powyższa interpretacja wskazuje więc na jedność misterium Wcielenia i Odkupienia, które stanowią podstawę Dobrej Nowiny.

Podwyższone miejsce proklamacji Ewangelii miało pomagać, aby diakon był słyszalny ze wszystkich stron, czyli z wysokiej góry — zgodnie z prorocstwem Izaiasza (por. Iz 40,9). Realizowano w ten sposób także wezwanie Chrystusa, aby Dobra Nowina była rozgłaszana na dachach (por. Mt 10,27), gdyż ona, a nie Prawo, daje zbawienie każdemu człowiekowi (por. Hbr 7,19)<sup>53</sup>. Znamiennym jest, że podczas Mszy św. za zmarłych — jak podaje Durand — Ewangelię czytano przy ołtarzu, gdyż tylko żywi mogli przyjąć i głosić Dobrą Nowinę. Za nich do Chrystusa kierowano modlitwy, dlatego miejscem czytania był ołtarz jako Jego symbol<sup>54</sup>.

Oddzielny *passus* Durand poświęcił alegorii pulpitu. Wskazał, że często miał on postać orła, co nawiązywało do słów psalmu, że „skrzydła wiatru Go niosły” (Ps 18[17],11). Ta forma pulpitu znana była w średniowieczu<sup>55</sup>. Ponadto już w czasach patrystycznych orzeł był symbolem zmartwychwstałego i wywyższonego Pana<sup>56</sup>. W święta przykrywano pulpit kawałkiem materiału z lnu lub jedwabiu, co miało symbolizować wrażliwość serc chrześcijan, którzy słuchając Ewangelii, mieli otrzy-

<sup>50</sup> Ha 3,3: *Deus ab austro veniet*.

<sup>51</sup> *Rationale*, s. 348.

<sup>52</sup> *Rationale divinorum officiorum*. A R. Gvlielmo Dvrando Mimatensi Episcopo. I. V. D. clarissimo concinnatum atque nunc recens vt illisimis Adnotationibus illustratum. Adiectum fuit praeterea aliud Diuinorum Officiorum Rationale ab Ioanne Beletho Theologo Parisiensi, ab hinc fere quadringentis annis conscriptum, ac nunc demum in lucem editum. Cum duplici, vno prioris, altero posterioris Rationalis Indice locupletissimo, Lvgdvni, Svmpitbvsvs Ioannis Baptistae Bvysson, MDXCII, s. 242.

<sup>53</sup> *Rationale*, s. 349.

<sup>54</sup> *Tamże*, s. 349.

<sup>55</sup> A.J. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgii*, s. 1170–1172.

<sup>56</sup> TH. SCHNEIDER, *Adler*. B. *Christliches*, RAC I, kol. 92.

mać nowe serce i nowego ducha (por. Ez 36,26). Pulpitu natomiast, przy którym czytano epistołę, nie przykrywano, aby wyrazić tym samym twardość serca Żydów<sup>57</sup>.

Samo poruszanie się diakona w prezbiterium (chórze) podczas procesji z księgą Ewangelii Durand interpretuje alegorycznie. Diakon przechodząc na lewą stronę, miał twarz zwróconą na północ, co oznacza, że nauka Ewangelii powinna być skierowana do wszystkich. Chcąc ukazać tę prawdę, Durand cytuje następujące fragmenty Pisma Świętego: „Północy powiem: Oddaj! i Południowi: Nie zatrzymuj!” (Iz 43,6); „Położę mój tron na północy i będę podobny do Najwyższego” (por. Iz 14,13-14). Chrześcijanie mają być bowiem uzbrojeni w Ewangelię, gdyż „od północy rozsiale się zagłada wszystkich mieszkańców ziemi” (por. Jr 1,14)<sup>58</sup>. Ponadto od strony północnej czytano Ewangelię, co miało podkreślić, aby został oddalony wiatr północny symbolizujący szatana wraz z jego pokusami, które mrozą serce i ciało, a nadszedł wiatr południowy (por. Pnp 4,16), będący znakiem mocy Ducha Świętego. Dlatego też Ewangelia ma umacniać serca i je uzbroić przeciwko złemu duchowi i sprawić, aby chrześcijanie mocni w wierze przeciwstawiali się szatanowi (por. 1 P 5,9). Zwrócenie się na południe miało ponadto symbolizować już znaną prawdę, że nauka Chrystusa najpierw była głoszona Żydom, a po odrzuceniu przez nich — wszystkim narodom<sup>59</sup>. Interpretacja o wietrze północnym i południowym w odniesieniu do czwartego rozdziału Pieśni nad Pieśniami znajduje swoje odniesienie w tekstach św. Grzegorza Wielkiego (zm. 604 r.). Autor ów podkreślał również, że wiatr południowy, oznaczający Ducha Świętego, dotyka ludzkich umysłów, uwalnia od wszelkiego odrętwienia i napełnia je żarem, aby czynili dobro<sup>60</sup>. Należy jednak podkreślić, że w bazylikach Rzymu diakon podczas czytania Ewangelii zwracał się w stronę północną ze względu na to, że absyda znajdowała się od zachodu<sup>61</sup>.

Odczytanie Ewangelii diakon rozpoczynał od wezwania: *Dominus vobiscum* oraz zapowiedzi, na które to słowa wierni odpowiadają: *Gloria tibi, Domine*. Akklamację tę dodawano w liturgii rzymskiej, a znana była w liturgii gallikańskiej już w VII w.<sup>62</sup> Początkowo brzmiała jednak: *Gloria Deo omnipotenti*<sup>63</sup>. Samo pozdrowienie Durand porównuje do nakazu Chrystusa, który polecił: „Gdy do jakiego do-

<sup>57</sup> *Locus uero in quo epistola legitur non cooperitur, ad significandum durtiam cordium Iudeorum;* Rationale, s. 349.

<sup>58</sup> Rationale, s. 349–350.

<sup>59</sup> *Siquidem aquilo, uentus frigidus, dyabolum significat qui flatu temptationum corda hominum a Dei timore congelat et refrigerat. Cum ergo fides in euangelio contineatur, que est armatura nostra contra dyabolum, iuxta illud: „Cui resistite fortes in fide”, merito legitur contra illum. Quandoque etiam uersus meridiem legitur, quia doctrina Christi, que primo fuit inter Iudeos et nunc inter gentes, ad eos in fine redibit.* Rationale, s. 350.

<sup>60</sup> S. GREGORIUS MAGNUS, *Super Cantica canticorum expositio*, PL 79, 515–516.

<sup>61</sup> A.J. NOWOWIEJSKI, *Msza święta*, s. 628.

<sup>62</sup> B. NADOLSKI, *Liturgika*, s. 146.

<sup>63</sup> S. GREGORIUS TURONENSIS, *Historia Francorum*, PL 71, 451.

mu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi!” (Łk 10,5)<sup>64</sup>. W ten sposób Durand przypominał, że słowa te mają podkreślić, aby Pan był ze swoim ludem, który to ma zachowywać wszystko, co mu nakazuje, a jednocześnie, aby ten lud podjął wezwanie: „Idźcie na cały świat, głosicie ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16,15). Odpowiedź: „I z duchem twoim” ma być natomiast zachętą, aby diakon godnie czytał Ewangelię<sup>65</sup>.

Sam tekst Ewangelii diakon rozpoczynał zgodnie z przyjętą formułą: albo *Initium*, albo *Sequentia sancti Evangelii*, po czym dodawał w określonych przypadkach: *In illo tempore*<sup>66</sup>. Następnie okadzał księgę i całował ją, jakby chciał zaznaczyć, że jest to Ewangelia Boga, księga Ukrzyżowanego, którego ma głosić zgodnie z wezwaniem św. Pawła: „głosimy Chrystusa ukrzyżowanego” (1 Kor 1,23), oraz księga Tego, który przynosi pokój. Dym kadzidła symbolizował natomiast nieposzlakowaną opinię głoszącego<sup>67</sup>. Zwyczaj okadzania księgi znany jest powszechnie od XIII w.<sup>68</sup> Pierwsze sporadyczne wzmianki pochodzą już z wcześniejszych wieków i o tym geście wspominali Jan z Avranches (zm. 1079 r.)<sup>69</sup> i Siccard z Cremony (zm. 1215 r.)<sup>70</sup>.

Gestem towarzyszącym rozpoczęciu proklamacji Ewangelii przez diakona był znak krzyża kreślony przez niego na czole, na ustach i na piersi. Tym gestem wyrażał pragnienie aby szatan, który czyha na dobre czyny, został usunięty z serca przez pobożną wstydlivość, dobrą, płynącą z ust mowę. Początkowo kreślono znak krzyża na czole i piersiach, a od XII w. na ustach<sup>71</sup>. Gest ten był proweniencji franko-germańskiej, czego świadectwem jest *Ordo Romanus V* z X w.<sup>72</sup> Dla uzasadnienia tej tezy Durand przytaczał wiele fragmentów biblijnych, że sercem przyjęta wiara

<sup>64</sup> *Sed perueniens ad ambonem salutatur, quasi intrans domum cui offert pacem*. *Rationale*, s. 344.

<sup>65</sup> *Rationale*, s. 350.

<sup>66</sup> Durand pod koniec rozdziału XXIV wyjaśnia, kiedy należy poprzedzić perykopę Ewangelii słowami *In illo tempore* („W owym czasie”), a kiedy opuścić te słowa. Opuszczano je, gdy w perykopie wspomniano wyraźnie o wydarzeniu, które można było umiejscowić w konkretnym czasie, np. „w piętnastym roku rządów Tyberiusza” (Łk 3,1), albo przez zwykłe opowiadanie wydarzeń, które określają pewny czas, jak: „Po zaślubinach Matki Jęgo” (Łk 2,21), albo jak: „Gdy nadszedł dzień ósmy” (Łk 2,22); „Gdy zaś Jezus narodził się” (Łk 2,1); „Kiedy cały lud przystępował do chrztu” (Łk 3,1); „Gdy miał lat dwanaście” (Łk 2,42); „Gdy potem upłynęły dni” (Łk 2,22); „Po upływie szabatu” (Mt 28,1); „Dla Elżbiety zaś nadszedł czas rozwiązania” (Łk 1,57). *Rationale*, s. 358.

<sup>67</sup> *Per incensi autem fumum bona predicationis opinio intelligitur*; *Rationale*, s. 352.

<sup>68</sup> A.J. NOWOWIEJSKI, *Msza święta*, s. 631.

<sup>69</sup> *Sicque praecedentibus ceroferario thuribulique latore, cum processione ad pulpitem pergat, et supposito Evangelio ac incensato, versus ad aquilonem Evangelium legat: per aquilonem enim infidelitas gentium designatur, quibus Evangelium ab apostolis igne Spiritus sancti accensis praedicatur*; JOANNES ABRINCENSIS, *Liber De Officiis Ecclesiasticis. Ad Maurilium Rotomagensem Archiepiscopum*, PL 147, 35.

<sup>70</sup> *Exinde librum diaconus thurificat, signat et osculatur librum in signo, quasi dicat: Hic est liber Dei, hic est liber Crucifixi, hic est liber Pacifici*; SICARD CREMONENSIS, *Mitrale Seu De Officiis Ecclesiasticis Summa*, PL 213, 110.

<sup>71</sup> A.J. NOWOWIEJSKI, *Msza święta*, s. 630.

<sup>72</sup> *Ordo V*, w: M. ANDRIEU, *Les Ordines Romani du haut moyen age*, t. II, Louvain 1971, s. 216.

ma prowadzić do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami do zbawienia (por. Rz 10,10), że jest to głoszenie Chrystusa Ukrzyżowanego (por. 1 Kor 1,23), który jest prawdziwą chlubą (por. Ga 6,14). Dlatego też ten gest ma zapewniać, że ci, którzy pokładają ufność w Bogu, nie mogą doznać wstydu (por. Dn 3,40). Godnym zauważenia jest również, że w niektórych wspólnotach — jak zaznaczył Durand — czyni się znak krzyża tylko na czole i na piersi, niejako na dwóch nadprożach (*quasi in utroque superliminari*)<sup>73</sup>. W ten sposób zwyczaj ten nawiązuje do wydarzeń z Księgi Wyjścia, kiedy pierworodni ocaleli dzięki krwi baranka, którym zostały skropione próg i oba odrzwia (por. Wj 12,22)<sup>74</sup>.

## 5. Postawy słuchaczy Ewangelii

Gesty i obrzędy związane z proklamacją Ewangelii wymagały określonych zachowań ze strony słuchających. Na pierwszym miejscu zwracano uwagę na postawę stojącą, która wyraża gotowość do walki o zachowanie wiary Chrystusa (por. Łk 22,36). Zwyczaj zachowywania postawy stojącej w czasie Ewangelii znany był na Wschodzie już IV w., a świadkiem są Konstytucje Apostolskie<sup>75</sup>. Na Zachodzie natomiast papież Anastazjusz I (399–401) zarządził, aby wszyscy przyjmowali postawę stojącą w czasie czytania Ewangelii i byli pochyleni, o czym mowa w *Liber Pontificalis*<sup>76</sup>. Gotowość do walki o zachowanie Ewangelii wyrażał również zwyczaj zdejmowania wierzchnich okryć, aby zaznaczyć, że wszystko to, co ziemskie, należy oddalić ze względu na Chrystusa zgodnie ze słowami: „Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za tobą” (Mt 19,27). Pozostawianie natomiast jakichkolwiek podpórek podczas słuchania miało symbolizować fakt, że wierni nie powinni pokładać ufności w księżętach, ani w dobrach ziemskich (por. Ps 146[145],3). Pokorę miała wyrażać także pochylona postawa ciała<sup>77</sup>. Zwyczaj słuchania Ewangelii ze złożonymi dłońmi i pochyloną głową obowiązywał do XIII w.<sup>78</sup>

Podczas Ewangelii wymagano, aby wszyscy, za wyjątkiem niewiast, mieli odkrytą głowę<sup>79</sup>. W celu uważnego słuchania Ewangelii wierni niekiedy trzymali podbródek i policzki w dłoniach (*mentonem et genas manu tenent*). W *Rationale* podkreślono, że przez to wszystkie pięć zmysłów miały być otwarte na słuchanie

<sup>73</sup> *Rationale*, s. 352.

<sup>74</sup> Ex 12,21: *Fasciculumque hyssopi tingite in sanguine qui est in limine, et aspergite ex eo superliminare, et utrumque postem: nullus vestrum egredietur ostium domus suae usque mane.*

<sup>75</sup> Autor Konstytucji, uzasadniając taką postawę, powołuje się na Księgę Powtórzonego Prawa i następujące teksty: „Zamilknij, Izraelu, i słuchaj” (Pwt 27,9); „A ty zostań [stań] tutaj ze Mną i słuchaj” (Pwt 5,31); *Konstytucje Apostolskie*, 70\*.

<sup>76</sup> M. OZÓG, H. PIETRAS (oprac.), *Księga Pontyfików 1–96 (do roku 772)*, Kraków 1014, s. 96\*.

<sup>77</sup> *Rationale*, s. 351.

<sup>78</sup> B. NADOLSKI, *Liturgika*, s. 146.

<sup>79</sup> A.J. NOWOWIEJSKI, *Msza święta*, s. 629.

Ewangelii. Oprócz tego taka postawa miała wyrazić prawdę, że to wszystko, co było zakryte i stanowiło zapowiedź i figurę w Prawie i Prorokach, zostało objawione w Ewangelii. Stało się to — zdaniem Duranda — w momencie śmierci Chrystusa, gdy zasłona świątyni została rozdarta na dwie części (por. Mt 27,51)<sup>80</sup>.

W *Rationale divinatorum officiorum* Durand wskazywał także na inne zwyczaje, które miały podkreślić rangę głoszenia Ewangelii. Do tych zwyczajów należało odłożenie broni i lasek. Durand tłumaczył, że nie należało naśladować Żydów, którzy w rękach trzymali broń i trzciny, którymi uderzali Chrystusa; po drugie, Durand zwrócił uwagę, że wszystkie dotychczasowe prawne zwyczaje zostały zniesione; po trzecie, złożenie lasek i broni oznaczało pokorę wyrażoną w słowach: „(...) jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi!” (Mt 5,39). Słuchanie Ewangelii w ciszy miało symbolizować również fakt, że wszystkie zapowiedzi zawarte w Prawie i Prorokach zostały uwolnione od więzów w Ewangelii. Wywyższone miejsce, skąd głoszono Ewangelię, miało podkreślać także, że wszystkie przeciwne moce zostały pokonane i położone pod stopy Chrystusa (por. Ps 110[109],1)<sup>81</sup>. Podobnie podczas Ewangelii biskupi i opaci odkładali pastorał, królowie zdejmowali korony, a rycerze zdejmowali rękawice, natomiast wyciągali szable z pochwy i prezentowali broń<sup>82</sup>.

Do innych zwyczajów należało zwrócenie się wszystkich w stronę czytanej Ewangelii. Duchowni czynili to dla zaznaczenia, że Chrystus zawsze spogląda na głosicieli Dobrej Nowiny. Pozostali wierni spoglądali w stronę ołtarza, aby zaznaczyć, że Bóg jest prawdziwym Wschodem. Uzasadniając ten zwyczaj, Durand przytacza słowa z Pisma Świętego: „Posłał im słowo zbawienia: Wielbili Boga i mówili: «A więc i poganom udzielił Bóg [łaski] nawrócenia, aby żyli» (Dz 11,18). Odpowiadając natomiast ze czcią i honorem: *Gloria Tibi Domine*, uczestnicy jak gdyby chcieli zaznaczyć: *Gloria tua que nobis in euangelio predicatur, nobiscum sine fine permaneat et semper crescat* („Chwała Twoja, która głoszona jest nam w Ewangelii, niech z nami trwa bez końca i zawsze wzrasta”)<sup>83</sup>.

W interpretacji znaku krzyża, który kreślili wierni na czole, ustach i piersi, Durand również widzi jako tarczę przeciwko szatanowi. Znak krzyża na czole, które interpretowano jako miejsce wstydu i hańby, miał podkreślać, że wierni nie wstydzą się wierzyć Ukrzyżowanemu, którego księga jest czytana i uznają Go za Boga i Pana. Znak na ustach oznaczał, aby wierni odważnie głosili naukę krzyża Chrystusa, natomiast na piersiach miał wyrażać gotowość podjęcia przez nich cierpienia dla imienia Pana. Z drugiej strony znak krzyża na ustach miał zaznaczyć, aby codzienna mowa płynęła ze słów Ewangelii. Znak krzyża na piersi symbolizował na-

<sup>80</sup> *Rationale*, s. 351.

<sup>81</sup> *Tamże*, s. 351–352.

<sup>82</sup> J.A. JUNGSMANN, *Missarum sollemnia*, t. I, s. 574; A.J. NOWOWIEJSKI, *Msza święta*, s. 629–630.

<sup>83</sup> *Rationale*, s. 353.



tomia, że słowa Ewangelii powinny uderzać w serce i umysł<sup>84</sup>. O teologii tego znaku przypomniał w swoim *Liber de divinis officiis* Rupert z Deutz (zm. 1130 r.), zamieszczając w nim dłuższy fragment hymnu św. Jana Chryzostoma. Znak ten jest nadzieją dla chrześcijan, zmartwychwstaniem dla zmarłych, przewodnikiem dla ślepych, wsparciem dla chorych, upadkiem dla pysznych, pociechą dla biednych, wsparciem dla ubogich i nadzieją dla wątpiających<sup>85</sup>.

Wśród dodatkowych zwyczajów w niektórych wspólnotach, jak podaje Durand, należy wskazać, że subdiakon lewą ręką podtrzymywał księgę Ewangelii. Subdiakon symbolizował św. Jana Chrzciciela, który był ostatnim z pozostających pod władzą Prawa. Lewica symbolizowała wówczas spełniane przez nich dobre czyny, nawet jeżeli były ułomne. Ponadto był to znak, że żadne czyny Prawa nie mogą przyczynić się do zbawienia. Dodatkowo należy wskazać, że lewa ręka — według *Rationale* — symbolizuje rzeczy przemijające, które dzięki Ewangelii stykają się z rzeczami duchowymi. Zaznaczano w ten sposób, że jak dusza nie może istnieć bez ciała, tak samo rzeczy duchowe nie mogą egzystować bez ziemskich<sup>86</sup>.

## 6. Celebracje towarzyszące zakończeniu głoszenia Ewangelii

Bogate w swej wymowie alegorycznej obrzędy następowały po zakończeniu proklamacji Ewangelii. Diakon kończył proklamację podniesionym głosem, po czym kreślił znak krzyża, aby zły duch nie wykradł ziarna Ewangelii z naczynia, którym jest przepowiadający (por. Łk 8,5). Pocałunek na księdze Ewangelii miał wyrażać prawdę, że ewangelizować należy dobrem i miłością. Dla zaaprobowania Dobrej Nowiny wierni na zakończenie mówili *Amen* albo *Bene* („dobrze”), chcąc przez to wyrazić, że wszystko, co zostało powiedziane w Ewangelii, jest prawdą. Durand podkreślał także, że słowa te są wypowiedziane niejako przeciwko heretykom, którzy zaprzeczali prawdzie Ewangelii. Ponadto samo słowo *Amen* nawiązuje do wydarzenia, kiedy Ezdrasz po odczytaniu księgi wychwalał Pana, a lud odpowiedział dwukrotnie *Amen* i oddał pokłon twarzą ku ziemi (por. Ne 8,6). W innych zaś wspólnotach wierni mówili na zakończenie Ewangelii *Deo gratias* („Bogu niech będą dzięki”), co też Durand tłumaczy, że wówczas słowa te nawiązywały do Ewangelii: „Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie!” (Mt 21,9)<sup>87</sup>. W tradycji znane były również inne formuły kończące proklamację Ewangelii, jak: *Ave verbo*

<sup>84</sup> *Tamże*, s. 353.

<sup>85</sup> RUPERT VON DEUTZ, *Liber de divinis officiis. Der Gottesdienst der Kirche. Erster Teilband*, (Fontes Christiani, t. XXXIII/1), H. DEUTZ, I. DEUTZ (wyd.), Freiburg – Basel – Wien – Barcelona – Rom – New York 1999, s. 204.

<sup>86</sup> *Rationale*, s. 353–354.

<sup>87</sup> Słowa te, jak wspomina Durand, kończyły perykopę w święto św. Szczepana i Niedzielę Palmową. *Rationale*, s. 354.

*sanctii Evangelii quae totum mundum replestis* („Witaj słowo świętej Ewangelii, którym napełniłeś cały świat”). W *Missa Illyrica* występowało natomiast wyrażenie: *Per istas sanctos sermones Evangelii Domini nostri Iesu Christi indulgeat nobis Dominus universa peccata nostra* („Przez te święte słowa Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa niech Pan odpuści nam wszystkie nasze grzechy”)<sup>88</sup>. Wprawdzie od X w. wypowiadano słowa *Per evangelica dicta deleantur nostra delicta* („Niech słowa Ewangelii zgładzą nasze grzechy”), ale Durand o tym nie wspomina. Powszechnie używano ich dopiero po reformie trydenckiej<sup>89</sup>.

Durand w *Rationale* omawiał również inne zwyczaje towarzyszące zakończeniu proklamacji Ewangelii. Po odczytaniu Dobrej Nowiny świece stawiano na ziemi i je gaszono chcąc zaznaczyć, że od teraz to światło powinno płonąć w głoszących Ewangelię. Gest ten miał również wyrażać fakt, że w momencie zakończenia proklamacji Dobrej Nowiny milkną również Prawo i Prorocy. W niektórych wspólnotach — jak pisze Durand — na czas czytania Ewangelii stawiano na ziemi jednak zapalone świece, zaznaczając, że Ewangelia przewyższa naukę Prawa i Proroków<sup>90</sup>.

Po odczytaniu czy odśpiewaniu Ewangelii świętą księgę odnoszono do ołtarza. W tej procesji doszukiwano się symboliki. Księgę odnosił subdiakon, a diakon szedł za nim, aby okazać, że głoszenie Dobrej Nowiny zostało zakończone i można oddać się kontemplacji tekstów ewangelicznych. Księgę Ewangelii odnoszono również dla zaznaczenia, że wszelka nauka pochodzi od Boga i do Niego powraca jak rzeki do morza (por. Koh 1,7). Oprócz tego wspomniano również o ponownym złożeniu na poduszce księgi Ewangelii i odniesieniu jej wraz z kadzidłem do biskupa, gdyż od niego wszystko pochodzi. Podobnie bowiem uczniowie po zakończeniu głoszenia Ewangelii powrócili do Chrystusa, opowiadając o swoich sukcesach podczas oznajmiania Dobrej Nowiny (por. Łk 10,17-20)<sup>91</sup>.

Subdiakon niósł księgę Ewangelii zazwyczaj w dłoniach okrytych szatą liturgiczną (*super planetam*)<sup>92</sup>, ukazywał zgromadzonym i podawał do pocałowania duchowieństwu, który to zwyczaj zanika jednak od XIII w. Niekiedy nawet w krajach północnych księgę podawano do pocałowania wszystkim zebrany, a zwyczaj ten zachował się w liturgii koptyjskiej i etiopskiej<sup>93</sup>. W tradycji gallikańskiej w Tours podając Ewangelię do ucałowania, subdiakon wypowiadał słowa: *Haec est lex divina* („To jest prawo Boże”). W Paryżu natomiast okadzano każdego z duchownych, sub-

<sup>88</sup> J.A. JUNGSMANN, *Missarum sollemnia*, t. I, s. 577.

<sup>89</sup> A.J. NOWOWIEJSKI, *Msza święta*, s. 632.

<sup>90</sup> *Rationale*, s. 354–355.

<sup>91</sup> *Tamże*, s. 355.

<sup>92</sup> Subdiakon w średniowieczu, podobnie jak we wcześniejszych wiekach inni posługujący z niższego duchowieństwa, zakładał ornat w formie dzwonu (*planeta*). Najstarsza wzmianka występuje w *Ordo Romanus II*; J.A. JUNGSMANN, *Missarum sollemnia*, t. I, s. 575; M. RIGHETTI, *Storia liturgica. III. La Messa*, Milano 2005, s. 268.

<sup>93</sup> B. NADOLSKI, *Liturgika*, s. 146.

diakon podawał do ucałowania księgę Ewangelii, wypowiadając formułę: *Haec sunt verba sancta* („Oto są święte słowa”), a całujący odpowiadał: *Credo et confiteor* („Wierzę i wyznaję”)<sup>94</sup>. Durand nie wspomina już o powyższych zwyczajach, ale zaznacza, że po odniesieniu Ewangelii posługujący podawał księgę Ewangelii do pocałowania tylko biskupowi. Poprzez ten gest zaznaczał, że wszystko to, co Chrystus nauczał, on popiera i akceptuje, gdyż wszystko, co Pan Bóg uczynił, było bardzo dobre (por. Rdz 1,31). Po drugie, celebrans całował otwartą księgę dla zaznaczenia, że usta kapłana mają strzec tajemnicy Królestwa Bożego (por. Ml 2,7; Łk 8,10). Ponadto pocałunek złożony na księdze Ewangelii oznaczał miłość, którą powinien biskup posiadać w stopniu heroicznym i ma być przez to gotowy umrzeć za nią. Biskup był ponadto znakiem Chrystusa, a pocałunek oznaczał akceptację głoszenia Ewangelii. Durand alegorycznie tłumaczył także zwyczaj, że subdiakon niósł księgę otwartą do pocałowania przez celebransa. Według niego ma to oznaczać, że celebrans ma karmić się tą wiarą, która została w nich wlana i odkryta przez głoszenie Ewangelii, a wcześniej była zamknięta w Prawie. W niektórych kościołach natomiast — o czym wspomniano w *Rationale* — ukazywano zamkniętą księgę w chórze, interpretując ten zwyczaj wezwaniem Jezusa: „Wam dano poznać tajemnice królestwa Bożego, innym zaś w przypowieściach, aby patrząc nie widzieli i słuchając nie rozumieli” (Łk 8,10). Pocałunku na księdze Ewangelii nie składano podczas Mszy żałobnych, kiedy opuszczano wszystkie uroczyste elementy, podkreślając smutny wymiar tej celebracji. W niektórych Kościołach całowano jednak księgę aby zaznaczyć, że każdy, kto ją głosi, powinien dążyć do wzrastania w miłości do Chrystusa<sup>95</sup>.

Ostatnim gestem na zakończenie proklamacji Ewangelii było okadzenie biskupa. Durand wyjaśniał, że kadzidło symbolizuje w tym miejscu gorliwą ofiarę modlitwy, która jest obowiązkiem najwyższego kapłana. Ofiara ta składana jest nie tylko jako przebłaganie za grzechy, ale także jako dziękczynienie (por. Kpł 16,12-13)<sup>96</sup>. Zostanie ona jednocześnie dopełniona w dalszej części Eucharystii, w której znak ten stanie się jeszcze wyraźniejszy podczas ofiarowania darów.

## 7. Zakończenie

Dzieło Wilhelma Duranda *Rationale divinorum officiorum* stanowi jeden z najważniejszych traktatów poświęconych liturgii w dobie średniowiecza. Autor omówił

---

<sup>94</sup> J.A. JUNGSMANN, *Missarum sollemnia*, t. I, s. 576.

<sup>95</sup> *Rationale*, s. 355–356.

<sup>96</sup> *Et attende quia, statim post libri osculum, sacerdos minister pontificem, qui Christum significat, incensat ad ostendendum quod sacerdotis maxime officium est orationis ignitum sacrificium, quod per incensum significatur, Christo offerre non solum in expiationem delicti uerum etiam in gratiarum actionem, prout in Leuitico habetur.* *Rationale*, s. 356.

w nim wszystkie najważniejsze zagadnienia dotyczące kultu chrześcijańskiego. Wśród nich główne miejsce zajmują objaśnienia alegoryczne dotyczące samej Mszy św., które autor przedstawił w czwartej księdze swego dzieła. Wykładnię dotyczącą samej proklamacji Ewangelii Durand omówił w dwudziestym czwartym rozdziale tej części.

Alegoryczna wykładnia celebracji liturgicznych była powszechnie znana w dobie średniowiecza, o czym świadczą liczne traktaty znanych pisarzy chrześcijańskich. Ten sposób interpretacji był znany od VIII w. począwszy od Alkuina. Do znanych autorów należeli również: Amalariusz z Metz, Raban Maur, Walfrid Strabo i Pseudo-German z Paryża. Wobec alegorycznej interpretacji liturgii nie zabrakło jednak głosów krytycznych, a przykładem są pisma Florusa z Lyonu czy Paschazego Radberta. Należy jednak podkreślić, że traktaty te były pomocą dla duchowieństwa, gdyż stanowiły one ważne podręczniki, dzięki którym można było wieloaspektowo zrozumieć liturgię. Dlatego też dzieło Duranda doczekało się wielu odpisów rękopiśmiennych w dobie średniowiecza i kilkudziesięciu wydań drukowanych do końca XIX w. Ważnym jest, aby w tym miejscu wspomnieć, że Durand w opracowaniu swego dzieła sięgał do wielu wcześniejszych autorów. Uwzględniając te kwestie, nie można jednak powiedzieć, że jego dzieło jest kompilacją wcześniejszych traktatów.

Jednym z ważnych elementów celebracji Mszy św. była proklamacja Ewangelii podczas części określanej jako *missa catechumenorum*. W aspekcie alegorycznym w średniowieczu zwrócono uwagę na wszystkie celebracje i obrzędy, które towarzyszyły proklamacji Ewangelii. Istotnymi były więc same zwyczaje związane z procesją z księgą Ewangelii, z postawą ciała, z towarzyszącymi gestami, czego przykładem jest znak krzyża kreślony na czole, ustach i piersiach. Interpretacja dotycząca zwyczajów przechodzenia z księgą Ewangelii w określonych kierunkach geograficznych miała na znaczeniu uwypuklić uniwersalność zbawienia i ogarnięcia tym darem całej kuli ziemskiej i wszelkiego stworzenia.

Godnym podkreślenia jest, że Durand, uzasadniając zwyczaje głoszenia Ewangelii, jak samo miejsce proklamacji, procesję, towarzyszące modlitwy i gesty, sięgał do wielu tekstów biblijnych. Niekiedy jednak odnosi się wrażenie, że autor dość swobodnie sięga do nich w uzasadnianiu swoich poglądów. Klasycznym przykładem może być tekst: „Inną drogą powrócili do swego królestwa” (Mt 2, 12), który miał wyjaśnić procesję po zakończeniu Ewangelii. Dość swobodnie autor odnosi ten fakt do powrotu magów. Durand wszelkie gesty i postawy próbuje uzasadnić biblijnie i teologicznie, choć z punktu widzenia współczesnej teologii pozostawiają one wiele do życzenia, wzbudzając pewne niejasności. Przykładem może być porównanie odkładania broni i lasek na czas proklamacji Ewangelii do trzciny, którą biczowano Jezusa. Podsumowując należy jednak wskazać, że prezentacja zabytków historycznych dotyczących liturgii nie ma na celu tylko ukazywanie martwych pomników przeszłości, ale pomaga ona w lepszym zrozumieniu obecnej liturgii rzymskiej.

## STRESZCZENIE

W liturgii w dobie średniowiecza istotną rolę odegrała alegoryczna interpretacja poszczególnych tekstów i gestów liturgii, zwłaszcza Mszy św. Polegała ona na ukazywaniu moralizującym, typologicznym, rememoratywnym, eschatycznym i anagocicznym wszystkich obrzędów liturgicznych. Do najważniejszych przedstawicieli alegorycznej interpretacji należeli: Alkuin, jego uczeń — Amalariusz z Metz, Raban Maur, Walfrid Strabo i Pseudo-German z Paryża. Poglądy te były umieszczane w traktatach określanych jako *Expositiones Missae*, *Rationale divinorum officiorum* lub *Liber de divinis officiis*. Ta forma spotkała się jednak w średniowieczu również ze słowami krytyki, a przeciwnikami byli diakon Florus z Lyonu i Paschazy Radbert. Chociaż alegoryczna interpretacja w dobie scholastyki przeżywała kryzys, to jednak stała się ona najpopularniejszą formą wykładni liturgii, a przykładem jest *Rationale divinorum officiorum* Wilhelma Duranda (zm. 1296 r.), biskupa Mende. W opracowaniu ukazano więc sposób interpretowania przez niego proklamacji Ewangelii w czasie Mszy św. na tle towarzyszących tej części Eucharystii obrzędów, które były już jemu znane, a kształtowały się głównie od IX do XII w.

W aspekcie alegorycznym Durand zwrócił uwagę na wszystkie celebracje i obrzędy, które towarzyszyły proklamacji Ewangelii: procesję z księgą Ewangelii, zwyczaje związane z głoszeniem Ewangelii, postawę wiernych i gesty. Godnym podkreślenia jest, że Durand uzasadniając zwyczaje głoszenia Ewangelii, jak samo miejsce proklamacji, procesję, towarzyszące modlitwy i gesty, sięgał do wielu tekstów biblijnych. Niekiedy jednak odnosi się wrażenie, że autor dość swobodnie stosuje je przy uzasadnianiu swoich poglądów. Durand wszelkie zachowania diakona i posługujących uzasadnia nie tylko biblijnie, ale również teologicznie. Podsumowując należy więc wskazać, że prezentacja zabytków historycznych dotyczących liturgii nie ma na celu tylko ukazywanie martwych pomników przeszłości, ale pomaga ona w lepszym zrozumieniu obecnej liturgii rzymskiej.

**Słowa kluczowe:** alegoria, Ewangelia, liturgia średniowieczna, Msza św.

**The Allegoric Meaning of the Gospel Proclamation During a Mass  
According to *Rationale Divinorum Officiorum* of Wilhelm Durand  
against the Background of the Liturgical Practices of the Middle Ages**

Summary

In the medieval liturgy, especially in the Mass celebrations, the allegoric interpretation of the texts and gestures played a very meaningful role. Among the most prominent representatives of it we find Alcuin of York, his disciple Amalarius of Metz, Rabanus Maurus, Walfrid Strabo and Ps.-Germanus of Paris. Such ideas were often incorporated in the treatises named as *Expositiones Missae*, *Rationale divinorum officiorum* or *Liber de divinis officiis*. Even if the allegoric interpretation was also criticized and in the scholasticism went through a crisis, it become the most popular form of the liturgical teaching. As an example we can recall the *Rationale divinorum officiorum* of Wilhelm Durand (d. 1296). This study presents his style of interpretation of the Gospel proclamation within the celebration of a Mass.

**Key words:** allegory, Gospel, Medieval Liturgy, Holy Mass.

## BIBLIOGRAFIA

- AMALARIUS, *De Ecclesiasticis Officiis Libri Quatuor*, PL 105, 985–1242.
- BARON A., PIETRAS H. (oprac.), *Dokumenty soborów powszechnych*, t. II, Kraków 2003.
- BARON A., PIETRAS H. (oprac.), *Konstytucje apostołskie* (Synody i Kolekcje Praw, t. II), Kraków 2007.
- BRZEZIŃSKI D., *Procesja do źródła chrzcielnego w Wigilię Paschalną w liturgii rzymskiej: od starożytności do Soboru Trydenckiego i czasów współczesnych*, w: A.M. WYRWA (red.), *Miejsca chrztów, urzędnia baptyzmalne i ceremoniał chrzcielny od starożytności chrześcijańskiej do Soboru Trydenckiego*, Poznań – Dziekanowice 2016, s. 203–219.
- DANIELSKI W., *Ewangeliarz. I. W Kościele zachodnim*, EK 4, kol. 1384–1387.
- DANIELSKI W., PAPROCKI H., *Ewangelistarz*, EK 4, kol. 1433–1436.
- DAVRIL A., *Préambule*, w: *Gvillelmi Dvranti Rationale divinorum officiorum I–IV*, A. DAVRIL, T.M. THIBODEAU (wyd.), Turnhout 1995, s. VI–XIII.
- DAVRIL A., THIBODEAU T.M. (wyd.), *Gvillelmi Dvranti Rationale divinorum officiorum I–IV*, Turnhout 1995.
- DELLA TORE S., *Per una lettura del „Rationale” di Guglielmo Durnado*, w: S. DELL TORRE, M. MARINELLI (oprac.), *Rationale divinorum officiorum Gvilielmi Dvranti Liber I et II*, Città del Vaticano 2001, s. XI–XVII.
- FORSTNER D., *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. W. Zakrzewska, P. Pchciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990.
- GREGORIUS MAGNUS, *Super Cantica canticorum expositio*, PL 79, 471–548.
- GREGORIUS TURONENSIS, *Historia Francorum*, PL 71, 159–571.
- HERAEUS W. (wyd.), *Silviae vel potius Aetheriae peregrinatio ad loca sancta*, Heidelberg 1908.
- JACOBUS CAÏETANUS, *Ordo Romanus XIV, V Ordinarium S. R. E.*, PL 78, 1121–1274.
- JOANNES ABRINCENSIS, *Liber De Officiis Ecclesiasticis. Ad Maurilium Rotomagensem Archiepiscopum*, PL 147, 27–286.
- JUNGMANN J.A., *Missarum sollemnia. Eine genetische Erklärung der Römischen Messe*, t. I, Wien – Freiburg – Basel 1962<sup>5</sup>.
- JUSTINUS MARTYR, *Apologia I pro Christianis*, PG 6, 327–441.
- LAMBRECHT J., *Pierwszy List do Koryntian*, w: R. FARMER, *Międzynarodowy komentarz do Pisma świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, Warszawa 2001<sup>2</sup>, s. 1452–1480.
- LANGGÄRTNER G., *Duranti(s). I. D., Guillelmus*, w: R.-H. BAUTIER, R. AUTY, N. ANGERMANN (red.), *Lexikon des Mittelalters*, t. III, München – Zürich 1986, kol. 1469–1470.
- LIJKA K., *Trishagion*, EK 19, kol. 1023.
- Missale iuxta ritum Ordinis Praedicatorum auctoritate apostolica approbatum reverendissimi patris fr. Aniceti Fernandez eiusdem Ordinis Magistri Generalis iussu editum*, Romae MDCCCCLXV.
- NADOLSKI B., *Liturgika*, t. IV: *Eucharystia*, Poznań 1992.
- NOWOWIEJSKI A.J., *Msza święta*, Sandomierz 2001.
- NOWOWIEJSKI A.J., *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. I, Warszawa 1893.
- Ordo romanus primus*, w: M. ANDRIEU, *Les Ordines Romani du haut moyen age*, t. II, Louvain 1971, s. 65–108.

- Ordo V*, w: M. ANDRIEU, *Les Ordines Romani du haut moyen age*, t. II, Louvain 1971, s. 207–227.
- OZÓG M., PIETRAS H. (oprac.), *Księga Pontyfików 1–96 (do roku 772)*, Kraków 1014.
- PAŁĘCKI W., *Celebracja Eucharystii w zakonie kartuzów w świetle pierwszych źródeł liturgicznych wydanych po reformie trydenckiej*, „Roczniki Teologiczne” 62 (2015), z. 8, s. 109–130.
- PETRUS AMELII, *Ordo Romanus XV. vel Liber de Caeremoniis S. R. E.*, PL 78, 1273–1368.
- PRZEKOP E., *Durand Guillaume Starszy*, EK 4, kol. 368–369.
- RAD G. VON, *Teologia Starego Testamentu*, tłum. B. Widła, Warszawa 1986.
- Rationale divinorum officiorum. A R. Gvlielmo Dvrando Mimatensi Episcopo. I. V. D. clarissimo concinnatum atque nunc recens vt illissimis Adnotationibus illustratum. Adiectum fuit praeterea aliud Diuinorum Officiorum Rationale ab Ioanne Beletho Theologo Parisiensi, ab hinc fere quadringentis annis conscriptum, ac nunc demum in lucem editum. Cum duplici, vno prioris, altero posterioris Rationalis Indice locupletissimo*, Lvgdvni, Svmpribvs Ioannis Baptistae Bvysson, MDXCII.
- RIGHETTI M., *Storia liturgica. III. La Messa*, Milano 2005.
- RUPERT VON DEUTZ, *Liber de divinis officiis. Der Gottesdienst der Kirche. Erster Teilband*, (Fontes Christiani, t. XXXIII/1), H. DEUTZ, I. DEUTZ (wyd.), Freiburg – Basel – Wien – Barcelona – Rom – New York 1999.
- SCHNEIDER A.M., *Ambon*, RAC I, kol. 363–365.
- SCHNEIDER TH., *Adler. B. Christliches*, RAC I, kol. 91–94.
- SICARD CREMONENSIS, *Mitrale Seu De Officiis Ecclesiasticis Summa*, PL 213, 9–436.
- THIBODEAU T., *Guglielmo Durando e il suo Rationale*, w: S. DELL TORRE, M. MARINELLI (oprac.), *Rationale divinorum officiorum Gvlielmi Duranti Liber I et II*, Città del Vaticano 2001, s. XIX–XXII.
- ZAHAJKIEWICZ M., *Expositio missae*, EK 4, kol. 1467–1468.

WALDEMAR PAŁĘCKI MSF, dr hab. prof. KUL; prezbiter Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny; kierownik Katedry Historii Liturgii na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Autor licznych publikacji naukowych i popularnonaukowych. E-mail: wpalecki@kul.pl.

